

WOJCIECH GOSZCZYŃSKI<sup>1</sup>

WOJCIECH KNIEĆ<sup>2</sup>

## **KAPITAŁ SPOŁECZNY WSI POMORSKIEJ: O SPOSOBACH POMIARU, BILANSIE I PERSPEKTYWACH ROZWOJU**

**Streszczenie:** Celem artykułu jest przedstawienie wyników badań nad kapitałem społecznym wsi pomorskiej, wraz z przedstawieniem oryginalnego oprzyrządowania metodologicznego, służącego ustaleniu bilansu tegoż kapitału oraz jego odniesieniu do potencjału rozwojowego wiejskich społeczności lokalnych Pomorza. Wyniki badań przeprowadzonych w dziewiętnastu wspólnotach wiejskich Pomorza jednoznacznie wskazują, że problemem rozwojowym jest nie tyle niski poziom, co raczej negatywny bilans poszczególnych składowych kapitału społecznego. Badani mieszkańcy łączą zdolność do podejmowania działań nieformalnych z brakiem relacji i bardzo niską oceną sektora publicznego i organizacji pozarządowych o charakterze ponadlokalnym. Spycha to społeczności w kierunku typu nieefektywnego, co w praktyce oznacza, że wszelkie inicjatywy, środki z zewnątrz, polityki rozwoju nie mają większych szans na realizację zakładanych rezultatów. Co więcej, specyficzny bilans zasobów społecznych utrudnia instytucjonalizację działań społeczności, ogranicza potencjał Trzeciego Sektora wciąż nie do końca zakorzenionego w społecznym i kulturowym krajobrazie wsi. Drastycznie ogranicza to instytucjonalne zaplecze wspólnot, zmniejsza gęstość sieci relacji łączących społeczność z instytucjami zarządzającymi ich rozwojem. Badanie wykazało, że największym zaufaniem obdarzany jest lokalny samorząd, choć stosunkowo rzadko mieszkańcy aktywnie biorą udział w jego pracach. Z badanych zmiennych, analizy wykazały silną zależność między bilansem kapitału społecznego a sytuacją ekonomiczną respondenta, nie sprawdziły się natomiast nasze przewidywania dotyczące silnego wpływu tożsamości lokalnych na charakter i dynamikę społeczności.

**Słowa kluczowe:** kapitał społeczny, rozwój lokalny, aktywizacja społeczności lokalnych, wieś pomorska

<sup>1</sup> Zakład Badań Kultury, Instytut Socjologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (e-mail: goszczyński@umk.pl).

<sup>2</sup> Zakład Socjologii Obszarów Rustykalnych, Instytut Socjologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (e-mail: kniec@umk.pl).

## WSTĘP

Koncepcja kapitału społecznego zakorzeniła się we współczesnych naukach społecznych, oraz co zdecydowanie rzadsze, również w publicznym dyskursie. Liczne publikacje i badania korzystające z tego podejścia dotyczą całego szeregu problemów: od potencjału tkwiącego w liczbie kontaktów jednostki na portalach społecznościowych [np. Ellison, Steinfeld, Lampe 2007], poprzez ocenę zdolności społeczności lokalnych do działania [np. Furmankiewicz, Janc 2011], ewaluację rozwoju partnerstw i formalnych insytucji [np. Zajda, Kretek-Kamińska 2014], trajektorie edukacyjne [np. Wiktorzak 2009], sytuację wsi [np. Halamska 2008] czy nawet poszczególnych kontynentów [np. van Oorschot, Arts, Gelissen 2006]. Stosunkowo często pojęcie to jest też związane z ideą społeczeństwa obywatelskiego, partycypacji i rozwoju lokalnego [np. Psyk-Piotrowska 2009]. Ta wieloznaczność, a w konsekwencji efemeryczny charakter kapitału społecznego oraz towarzysząca temu zjawisku wielość podejść metodologicznych do ustalania jego poziomu jest zarazem zaletą, jak i wadą utrudniającą w szczególności badania porównawcze. Wywodząc się z różnych szkół, tradycji intelektualnych czy nawet prądów ideologicznych uwzględnia on wiele kierunków badań i podejść metodologicznych. W swoim uszczypliwym pamflecie zwraca na to uwagę Ben Fine, mówiąc o mcdonaldyzacji studiów nad kapitałem społecznym i przyrównując ten termin do teoretycznej czarnej dziury, która pochłania kolejne obszary [Fine 2010, s. 62]. Jakkolwiek krytyka tego autora, dążącego do całkowitego odrzucenia terminu w naukach społecznych, wydaje się być nieco przesadzona, to słusznie podkreśla poważny problemem wielości podejść, przed którym muszą stanąć badacze projektujący narzędzia pomiaru tego zasobu. Celem tego artykułu nie jest jednak odniesienie się po raz kolejny do koncepcji czy znaczenia uspołecznionych form kapitału. Zadanie, które postawili sobie autorzy, miało bardziej analityczny charakter. Korzystając z wyników badań kapitału społecznego wsi pomorskiej [Knieć, Goszczyński, Obracht-Prondzyński 2013] zrealizowanego wspólnie przez Kaszubski Uniwersytet Ludowy, Instytut Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego w artykule omówimy sposoby pomiaru tego zasobu oraz bilans jego poszczególnych składowych na przykładzie wybranych wsi pomorskich<sup>3</sup>.

## KAPITAŁ SPOŁECZNY – PRÓBA OPERACJONALIZACJI

Bogactwo studiów nad kapitałem społecznym może badacza przyprawić o metodologiczny ból głowy. Jak na jedno z ważniejszych pojęć przecinających obszary nauki i polityki, jest ono nadzwyczaj wieloznaczne [Fine 2010, s. 24]. Jak zauważa za Jerzym Bartkowskim Katarzyna Zajda na podstawowym poziomie można wyodrębnić co najmniej trzy wymiary analizy: jednostkowy, grupowy i zbiorowy [Zajda

<sup>3</sup> Wyniki badania zostały przedstawione w publikacji: Wojciech Knieć, Wojciech Goszczyński, Cezary Obracht-Prondzyński, 2013: *Kapitał społeczny wsi pomorskiej*, Kaszubski Uniwersytet Ludowy, Wieżyca.

2011, s. 179]. W zależności od perspektywy dotyczą one sieci relacji, norm i wartości regulujących funkcjonowanie określonych grup społecznych, oddziaływania przynależności i tożsamości kulturowych. Tak rozumiany kapitał społeczny łączy jednocześnie mikro- i makrowymiar funkcjonowania społeczeństwa. Zawiera się zarówno w subtelnym, wzajemnym oddziaływaniu ludzi, jak i historycznych procesach długiego trwania. Nie wyczerpuje to bynajmniej wszystkich wymiarów analizy – równie istotnym elementem jest ocena wpływu formalnych i nieformalnych instytucji na efektywność działań zbiorowych jednostek i społeczności [Fox 1996, s. 123]. Powstaje w ten sposób skomplikowany węzeł łączący bardzo odległe zjawiska i procesy. Punktem wspólnym jest natomiast definiowanie pojęcia jako zasobu, potencjału zakorzenionego w relacjach społecznych rozpiętych pomiędzy ludźmi, instytucjami, warstwami [Hauberer 2011, s. 50]. Jest to związane z neoklasycznym pochodzeniem koncepcji kapitału społecznego, który silnie zakorzeniony jest w ekonomii, i poszukiwaniu pozafinansowych czynników kształtujących rozwój ekonomiczny [Storberg 2002, s. 474]. Ten fragment genetycznego kodu uspołecznionych form kapitału jest zresztą krytykowany w literaturze przedmiotu jako przejaw ekonomicznego imperializmu i sprowadzania relacji społecznych do ich użyteczności oraz zakłętego w nich potencjału [Fine 2010, s. 171]. Wielowymiarowość wpisana jest w samą ideę pojęcia kapitału społecznego, rozumianego jako zespół różnych zasobów, procesów, pojęć powiązanych poprzez cel – próbę zrozumienia czynników wpływających na zdolność jednostek, społeczności, narodów do działania. Wieloznaczność, obok fascynującej obietnicy złożoności, prowadzić jednak musi do zamieszania, co w przypadku pojęcia znajdującego się na przecięciu akademickiego namysłu i praktycznego działania może prowadzić do poważnych problemów, zarówno teoretycznych, jak też aplikacyjnych. Nie jest celem autorów przytaczanie wszystkich conceptualizacji i sposobów pomiaru kapitału społecznego, pracę tę wykonali już wcześniej uczeni, tacy jak Maria Halamska [2008], warto jednak dla pewnego porządku przytoczyć najważniejsze z elementów uwzględnianych przez badaczy.

Klasyczna już koncepcja Roberta Putnama kładzie nacisk na takie zmienne, jak: polityczne uczestnictwo, obywatelska partycypacja, zaangażowanie w ruchy religijne, altruizm, wolontariat, normy wzajemności i zaufanie, nieformalne kontakty [Putnam 2000]. W taki sposób badacz ten stworzył swoistą „superzmienną” łączącą różne formy zaangażowania obywatelskiego z rozwojem regionów czy nawet narodów [np. Putnam 1995]. Ogromna popularność koncepcji nie może jednak przesłaniać podnoszonych przez krytyków Putnama problemów – jednym z nich jest pomieszanie efektów i przyczyn. Jak zwraca uwagę Alejandro Portes, w myśli Putnama warunkiem sprawnie funkcjonujących społeczności o wysokim poziomie obywatelskiego kapitału społecznego jest... wysoki poziom kapitału społecznego [Portes 1998, s. 19]. Część autorów zwraca też uwagę na endogenny i trwały charakter kapitału w myśli Putnama, proponując wykorzystanie terminu kultury obywatelskiej zamiast kapitału społecznego [Trutkowski, Mendes 2005, s. 65]. Z perspektywy badacza warto się nad tą propozycją na chwilę zatrzymać – nie dezawuuując prac autora *Demokracji w działaniu* wydaje się jednak, że odpowiadają one specyficznym uwarunkowaniom, wyjątkowości amerykańskich społeczności

lokalnych. Tym samym analizy bazujące na tej koncepcji i badające w innych kontekstach kulturowych aktywność zrzeszeń, wskaźnik zgeneralizowanego zaufania, aktywności politycznej oraz deklaratywnie normy wzajemności muszą wskazywać na społeczne deficyty [np. Czapiński 2007]. Nie polemizując ze wskazywanym w tych tekstach wnioskiem warto jednak zadać pytanie, czy rzeczywiście mierzą one kapitał społeczny *per se*, czy też raczej jego obywatelską formę, wywodzącą się z kręgu kultury anglosaskiej. Stawia pod znakiem zapytania możliwość unifikacji wskaźników kapitału społecznego pomiędzy różnymi kulturami [Zajda 2011, s. 182]. O ile jednak z pewnością należy przy operacjonalizacji uwzględnić lokalne uwarunkowania, o tyle pełna akceptacja poglądu o braku porównywalnych elementów oznacza w praktyce odrzucenie kapitału społecznego jako pojęcia naukowo i praktycznie nieużytecznego, co zresztą jest już postulowane przez niektórych badaczy [Fine 2010].

Kolejnym krokiem w empirycznych studiach nad kapitałem społecznym było wyodrębnienie jego podstawowych form: wiążącej, pomostowej oraz łączącej – zdecydowanie rzadziej wykorzystywanej w analizach [np. Fedyszak-Radziejowska 2005; Putnam 1995; Healy 2001]. Taki podział, mimo że wciąż bazuje na elementach pomiaru kultury obywatelskiej, wprowadza do obrazowania kapitału społecznego nieco subtelności – to już nie prosta akumulacja zasobu, ale bilans jego trzech wymiarów decyduje o losach społeczności.

Odmienne na tematykę uspołecznionych form kapitału patrzą badacze wychodzący od paradygmatów sieciowych. Skupiają się oni na zinstytucjonalizowanych relacjach, przepływach i gęstości sieci rozpiętych pomiędzy jednostkami a instytucjami na obszarach wiejskich [np. Furmankiewicz, Stefańska 2010, s. 12]. Z tej perspektywy kwestie związane z tożsamością, poziomem identyfikacji, aktywnością polityczną schodzą na drugi plan, ustępując różnym konfiguracjom sieci. Prowadzi to do przewartościowania poziomu kapitału społecznego polskiej wsi. To już nie zaufanie, ale gęstość powiązań staje się jego wyznacznikiem. Samo podejście sieciowe, pomimo pewnej innowacyjności, wydaje się być jednak zbyt jednostronne. Podnosząc rangę relacji jednocześnie prowadzi do negacji tła, kontekstu kulturowego, szkieletu, na którym rozpięte są sieci. Na potrzebę uwzględnienia szerszych kontekstów społeczno-historycznych w badaniach uspołecznionych form kapitału zwrócili uwagę Sławomir Mendes i Cezary Trutkowski. Wskazują oni na subiektywny, funkcjonalny i konstruktywistyczny charakter pojęcia, które uzależnione jest od percepcji jednostek i grup [Trutkowski, Mendes 2005, s. 79]. O ile autorzy tego artykułu w pełni zgadzają się z proponowanym w tym ujęciu wymogiem uwzględnienia tła kulturowego, o tyle bardziej problematyczny jest postulat analizy tego zasobu poprzez jego funkcje [Trutkowski, Mendes 2005, s. 79]. Przyjęcie tego założenia prowadzi do dwóch problemów – pierwszy doskonale opisuje wielokrotnie przytaczany tu Ben Fine, który wskazuje na dekompozycję znaczenia, sposobów rozumienia kapitału społecznego, co wywoływane jest zbyt dużą dowolnością w interpretacji zmiennej [Fine 2010]. Proponowane przez Mendesa i Trutkowskiego podejście bazujące na koncepcji społecznych reprezentacji może w praktyce oznaczać sprowadzenie kapitału społecznego do potencjału definiowanego przez dominującą grupę odniesienia. Przyjęcie skrajnie subiektywnej,

społecznie konstruowanej definicji kapitału społecznego prowadzić może do dekompozycji i w efekcie odrzucenia samego pojęcia. Drugim problemem jest próba określenia palety wskaźników definiujących ten zasób, co ma także praktyczne znaczenie. Aplikowalny, silnie związany ze zmianą charakter kapitału społecznego, spowodował wyraźny wzrost zainteresowania nim przez organizacje międzynarodowe, takie jak Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju czy Bank Światowy, rządy poszczególnych krajów lub regionów [Field 2008, s. 146]. Ich zaangażowanie wymusza precyzyjne, choć zróżnicowane, operacjonalizacje. Z perspektywy instytucji zarządzających zmianą społeczną zbyt duża kontekstualność w podejściu do pomiaru tej zmiennej może być trudna do zaakceptowania.

Oczywiście powyżej przedstawiony przegląd nie oddaje w pełni wszystkich konceptualizacji kapitału społecznego, nawet dla samych obszarów wiejskich. W literaturze przedmiotu można znaleźć odwołania do aktywności organizacyjnej [Frykowski, Starosta 2005] poprzez sieci relacji, sieci zrzeszeń i aktywności wyborczej, zaufania do różnych aktorów, norm społecznych regulujących działanie, aktywności na rzecz społeczności lokalnej [Zajda, Kretek-Kamińska 2014, s. 26].

Rodzi to jednak kluczowe pytanie o możliwość przygotowania procedury badawczej, która wiązałaby ze sobą wiele różnorodnych zmiennych spajających aktywność obywateli, sieci relacji, zaangażowanie, tożsamość, tło społeczno-historyczne oraz zdolność do działania całych społeczności. Spełniony w ten sposób zostałby postulat ewolucji kapitału społecznego, jako zmiennej, której istota możliwa jest do uchwycenia bez odwoływania się tylko i wyłącznie do jego funkcji [Działek 2011, s. 113]. Pozwoliłoby to też zapełnić lukę pomiędzy aktywną i rozbudowaną debatą dotyczącą kapitału społecznego a sposobami pomiaru i studiami pozwalającymi porównywać poziom tej zmiennej na różnych poziomach [Bednarek-Szczepańska 2013, s. 590]. Jednocześnie przyjęta operacjonalizacja powinna umożliwiać powiązanie analiz naukowych oraz politycznych projektów zmiany. Innymi słowy, powinny one być na tyle precyzyjne, żeby pozwolić na ocenę szans rozwoju badanej społeczności, grupy, warstwy bądź ocenę problemów je nękających. Zdaniem autorów tego opracowania najbliższym tego postulatu wydaje się być wykorzystywana niekiedy w polskiej literaturze przedmiotu [np. Halamska 2008; Bartkowski 2007] definicja wypracowana przez Bank Światowy. W dwóch kluczowych dla tego artykułu tekstach badacze związani z tą instytucją wskazują na podstawowe komponenty pomiaru uspołecznionych form kapitału, które, ich zdaniem, powinny zostać zawarte w zestandaryzowanych badaniach ilościowych oraz przy pogłębionej, jakościowej analizie danych [Dudwick, Kuehnast, Nyhan-Jones, Woolcock 2006; Grootaert, Narayan, Nyhan-Jones, Woolcock 2004]. Są to odpowiednio: uczestnictwo i sieci społeczne, zaufanie i solidarność, zbiorowe działanie i kooperacja, komunikacja i wiedza, spójność społeczna, mechanizmy inkluzji i ekskluzji, podmiotowość polityczna. Zaproponowana przez Bank Światowy konceptualizacja kapitału społecznego łączy różne prądy, wiążąc w jedną definicję kwestie współpracy, relacji, gęstości sieci społecznych, poczucie odpowiedzialności, aktywność polityczną oraz zrelatywizowane tło społeczne i kulturowe. Co więcej, pozwala ona na przygotowanie zarówno zestandaryzowanych

kwestionariuszy, jak i pogłębienie jakościowymi badaniami. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że koncepcja ta pozostawia badaczom sporą swobodę w doborze zmiennych, które posłużą do zobrazowania poziomu kapitału społecznego w obrębie sześciu przedstawionych zmiennych [Halamska 2008, s. 85].

Próbując uporządkować koncepcję przygotowaną przez Bank Światowy, poprzez modyfikację pracy Michaela Woolcocka [Woolcock 1998], proponujemy synergiczne podejście do kapitału społecznego. Porządkuje on przedstawione powyżej sześć wymiarów, wprowadzając pojęcia:

1. **Zakorzenia mikro:** skupiające się na mechanizmach integracji wewnątrzgrupowej, badającej sieci relacji, normy i reguły, kanały komunikacji dominujące wewnątrz danej społeczności.
2. **Autonomii mikro:** odwołującej się do zdolności społeczności do samoorganizacji swoich działań, formalnych i nieformalnych przejawów aktywności, deklaratywnej gotowości do wspólnych działań, instytucjonalizacji działań na rzecz społeczności.
3. **Zakorzenia makro:** odnoszącego się przede wszystkim do podmiotowości politycznej, relacji i norm współpracy pomiędzy społecznością lokalną a instytucjami o charakterze politycznym (instytucje państwa, samorząd lokalny, instytucje Unii Europejskiej).
4. **Autonomii makro:** określającego relacje, sieci, poziom integracji, współdziałania współpracy pomiędzy społecznością a grupami o podobnym potencjale władzy (organizacje pozarządowe, sąsiadujące społeczności).

Taka konceptualizacja pozwala wpisać uczestnictwo i sieci społeczne, zaufanie i solidarność, zbiorowe działanie i kooperację, komunikację i wiedzę, spójność społeczną, mechanizmy inkluzji i ekskluzji, podmiotowość polityczną w analityczne ramy. Porządkuje to analizy, łączy różne aspekty opisywanej zmiennej oraz (co ważniejsze dla osób i instytucji odpowiadających za zmiany), co pozwala przebadać wzajemne relacje różnych kategorii. W myśl definicji synergicznej kluczowe nie jest określenie tego, czy kapitał społeczny danej społeczności jest wysoki, czy niski, ale to, jaki jest bilans jego poszczególnych form i jak wpływa to na szanse rozwoju danej społeczności. Woolcock przygotował zestawienie obrazujące wzajemne relacje zakorzenia i autonomii wraz z przewidywanym wpływem na społeczność.

TABELA 1. Współzależność pomiędzy strukturą społeczności, siecią powiązań między grupowych a możliwościami rozwoju [Woolcock 1998, s. 172]

TABLE 1. Interdependence between the structure of community, community networks and potential for development

POZIOM MIKRO		ZAKORZENIENIE	
		Integracja wewnątrzgrupowa	
		slabe	silne
AUTONOMIA Spójność i efektywność grupy	niska	Amoralny indywidualizm	Amoralny familizm
	wysoka	Anomia	Społeczność szans rozwojowych

TABELA 2. Współzależność pomiędzy stosunkami wspólnota – państwo i spójnością społeczności a potencjałem działania [Woolcock 1998, s. 177]

TABLE 2. Interdependence between community – state relations', the coherence of the community and action potential

POZIOM MAKRO		ZAKORZENIENIE	
		Relacje społeczność – państwo	
		slabe	silne
AUTONOMIA Więzi międzygrupowe	niska	Anarchia	Korupcja, państwo rozbójnicze
	wysoka	Nieefektywność, niewydolność	Kooperacja, przewidywalność, elastyczność

Istota tak definiowanego kapitału społecznego leży nie tyle w nieco ezoterycznej transgresji zasobów ekonomicznych, kulturowych i społecznych, ile w jego negocjacyjnym potencjale. Tak definiowany zasób odpowiada za mediację pomiędzy osobami, strukturami, instytucjami, politykami rozwoju. W dalszej części tego artykułu autorzy przedstawią próbę wykorzystania tej matrycy w badaniach kapitału społecznego wsi pomorskiej.

## PROCEDURA BADAWCZA

Celem zespołu badawczego było dokonanie bilansu poszczególnych form kapitału społecznego w wybranych wsiach województwa pomorskiego. Analizie poddano sześć wymiarów zmiennej: uczestnictwo i sieci, zaufanie i solidarność, zbiorowe działanie i kooperacja, komunikacja i wiedza, społeczna spójność, podmiotowość polityczna, które zostały zagregowane w cztery obszary – zakorzenienia i autonomii makro oraz mikro. Wyznaczyły one główne osie analizy. Procedurę podzielono na dwa etapy: zestandaryzowanego badania pozwalającego na statystyczne generalizacje oraz pogłębionych analiz jakościowych.

W ramach pierwszego modułu zespół badawczy dokonał wyboru 15 wsi w województwie pomorskim. Zostały one wyodrębnione na podstawie warstw związanych ze specyfiką społeczną i kulturową oraz zmiennych, takich jak: aktywność polityczna, natężenie migracji, dominujący typ aktywności gospodarczej, funkcje administracyjne i odległość od centrum. Powstała w ten sposób matryca pozwalająca na zróżnicowanie doboru jednostek do analizy. Samo badanie w tej części zostało wykonane techniką wywiadu kwestionariuszowego. Ankieterzy dotarli bezpośrednio do mieszkańców. Liczebność próby wyniosła 756 osób, dobór był reprezentatywny dla mieszkańców wsi w województwie pomorskim.

Podstawowe założenie badania przewidywało możliwość pomiaru relacji różnych aspektów kapitału społecznego oraz porównanie różnych subregionów. Spowodowało to wysoką standaryzację kwestionariusza wywiadu. Składał się on z 51 pytań, których część miała charakter matrycowy, a zdecydowana większość bazowała na ujednoczonej 5-stopniowej skali natężenia postaw [Knieć, Goszczyński, Obracht-Prondzyński 2013, s. 215]. Taka konstrukcja kwestionariusza pozwoliła na tworzenie zagregowanych indeksów oraz wykorzystania technik analitycznych porządkujących dane, a bazujących na znormalizowanej średniej arytmetycznej czy wariancji.

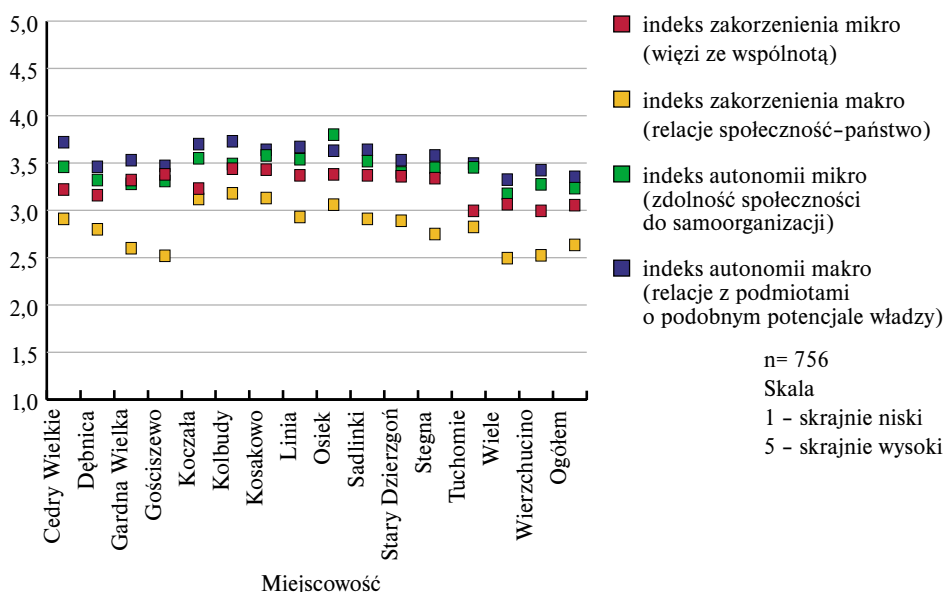
Część jakościowa została wykonana w czterech celowo dobranych, zróżnicowanych wsiach województwa pomorskiego. Korzystając z przedstawionego powyżej schematu, badacze zobligowani byli do zamieszkania w wybranej miejscowości i przeprowadzenia badań etnograficznych.

Kończąc tę część artykułu autorzy muszą wspomnieć, że wybrana przez nich metodyka i konceptualizacja kapitału społecznego ma też swoje ograniczenia. Przede wszystkim zastosowane narzędzia wydają się odpowiadać zbiorowym aspektom zmiennej, pomijając wymiar jednostkowy. Wysoki stopień standaryzacji oraz integracja różnych elementów koncepcji kapitału społecznego w jednym narzędziu zwiększa też ryzyko pewnej powierzchowności analiz. Ewentualny zysk płynący z narzędzia pozwalającego na porównanie bilansów kapitału społecznego różnych grup oraz wskazanie na związki pomiędzy proporcjami poszczególnych form zmiennej a perspektywami rozwoju społeczności wydają się jednak uzasadniać ryzyko podjęte przez zespół badawczy.

## PERSPEKTYWA IŁOŚCIOWA

### Wyniki ogólne

Przechodząc do analizy badań ilościowych należy przede wszystkim przedstawić wartości poszczególnych indeksów wchodzących w skład synergicznych form kapitału społecznego. Bilans poszczególnych form kapitału społecznego w wybranych wsiach województwa pomorskiego prezentuje poniższy wykres:



RYSUNEK 1. Poziomy kapitału społecznego wsi pomorskiej\*

FIGURE 1. The level of social capital in the rural areas of Pomerania

\* ze względu na ergonomię wykresów wartości indeksów nie zostały przedstawione w tej części artykułu. Są one dostępne w publikacji: Wojciech Knieć, Wojciech Goszczyński, Cezary Obracht-Prondzyński, 2013, *Kapitał społeczny wsi pomorskiej*, Kaszubski Uniwersytet Ludowy, Wieżycza – dostęp online: <https://repozytorium.umk.pl/>



Analizując synergiczne formy kapitału społecznego wsi pomorskiej, należy uczynić jedno zastrzeżenie. Zespół badawczy nie zdecydował się zagregować poszczególnych indeksów do jednej wartości. Autorzy uznali, że tak skonstruowany wskaźnik miałby zbyt syntetyczny, oderwany od rzeczywistości charakter. Wracając do danych, trzeba zwrócić uwagę na główne prawidłowości. Przede wszystkim nie do końca znajduje potwierdzenie dominujący w literaturze przedmiotu pogląd o raczej niskim poziomie kapitału społecznego wsi. Odejście od zaufania jako głównego wskaźnika tego zasobu powoduje, że obraz sytuacji zaczyna być nieco bardziej złożony. Trzy główne indeksy: relacji ze wspólnotą, relacji z podmiotami o podobnym potencjale władzy oraz efektywności społeczności osiągają raczej przeciętne wartości. Negatywnie wyróżnia się natomiast na tym tle wartość wskaźnika relacji społeczność–państwo. Jest on na skrajnie niskim poziomie. Rodzi to pytanie o to, czy nie warto przewartościować sposobu myślenia o kapitale społecznym. Być może problemem polskiej wsi nie jest wcale jego wyjątkowo niski poziom, ale brak równowagi między jego poszczególnymi składowymi? Ciekawy jest także fakt przeciętnej wartości indeksu więzi ze wspólnotą. Wskazuje to na stosunkowo niewielki stopień integracji respondentów ze społecznościami; wynik ten zaskakuje o tyle, że badanie realizowane było w stosunkowo niewielkich miejscowościach. Po nałożeniu na to zjawisko braku zaufania do instytucji państwa rodzi się zagrożenie powstania relacji klientystycznych, w których mało aktywne, niezintegrowane jednostki będą biernie oczekiwały pomocy ze strony instytucji, którym nie ufają. Zwiększa to ryzyko, że pomimo wysokiej indywidualnej aktywności sam rozwój społeczności lokalnych będzie nieefektywny.

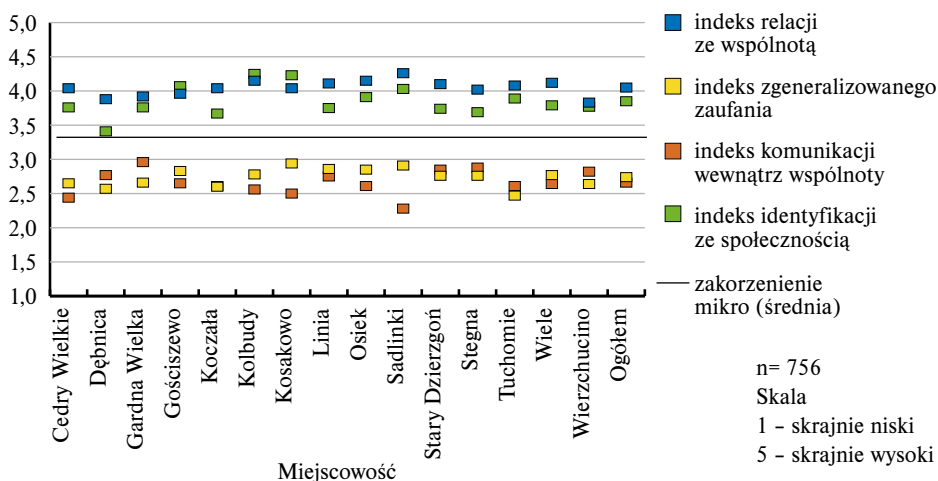
Dalsze analizy pozwoliły dokonać klasyfikacji respondentów w zależności od wartości poszczególnych składowych kapitału społecznego. Procedura pozwoliła wyodrębnić dwa podstawowe segmenty, typy respondentów [Knieć Goszczyński, Obracht-Prondzyński 2013]:

1. **Nieufni, szczególnie w stosunku do państwa:** dla tej (n=351) kategorii respondentów wszystkie wskaźniki zaufania znajdują się poniżej średnich. Ta grupa mieszkańców wsi szczególnie negatywnie ocenia relacje z instytucjami państwa. Wydaje się, że w przypadku respondentów należących do tej kategorii szczególnie wyraźne jest zagrożenie pojawiającymi się mechanizmami wykluczenia społecznego. W ich wypadku utrudnione może być skorzystanie z potencjału zawartego w formalnych i nieformalnych sieciach, relacjach z sąsiadami czy organizacjami pozarządowymi. Jednocześnie grupa ta, ze względu na niską ocenę administracji publicznej, niewielkie poczucie sprawstwa i optymizmu musi stanowić prawdziwe wyzwanie dla pracowników socjalnych i organizacji zajmujących się rozwojem społeczności lokalnych.
2. **Ostrożni, pozytywnie odnoszący się do aktywności społeczności:** liczniejsza kategoria badanych mieszkańców obszarów wiejskich w województwie pomorskim (n=405) przynależy do typu respondenta ostrożnego, ale nieco lepiej oceniającego aktywność społeczności i relacje z innymi mieszkańcami wsi. W tym wypadku wyższa jest także ocena relacji z instytucją państwa. W przypadku tej grupy możemy mówić o pewnych znamionach anomii, w których wysoka aktywność indywidualna, zaufanie do sąsiadów i osób pochodzących z zewnątrz idzie w parze z niezdecydowaną (średnia 3,48) oceną własnej społeczności.

Analiza kapitału społecznego wsi pomorskiej nie byłaby jednak pełna bez dokładniejszej analizy składowych, z których zbudowane zostały poszczególne indeksy.

### Zakorzenie mikro

Pierwszy z obszarów analizy dotyczy problemu relacji ze społecznością. Został on złożony z następujących indeksów: powiązań z rodziną i sąsiadami, stosunku do obywateli, poziomu komunikacji wewnątrz wspólnoty i identyfikacji ze społecznością. W ten sposób spięte ze sobą zostały klasyczne analizy zaufania, sieci relacji oplatających społeczność i charakter tożsamości kulturowej. W tym miejscu musimy uczynić jedno zastrzeżenie – w skład zakorzenienia mikro został zakwalifikowany indeks zgeneralizowanego zaufania; nie odnosi się on, co prawda, bezpośrednio do charakteru danej społeczności, określa jednak charakter kręgów, które ją otaczają. Powiązanie ze sobą tych czterech składowych pozwoliło zbudować miarę oceniającą charakter, jakość więzi typowych dla badanych społeczności:



RYSUNEK 2. Indeks zakorzenienia mikro: relacje ze społecznością [Knieć, Goszczyński, Obracht-Prondzyński 2013, s. 117]

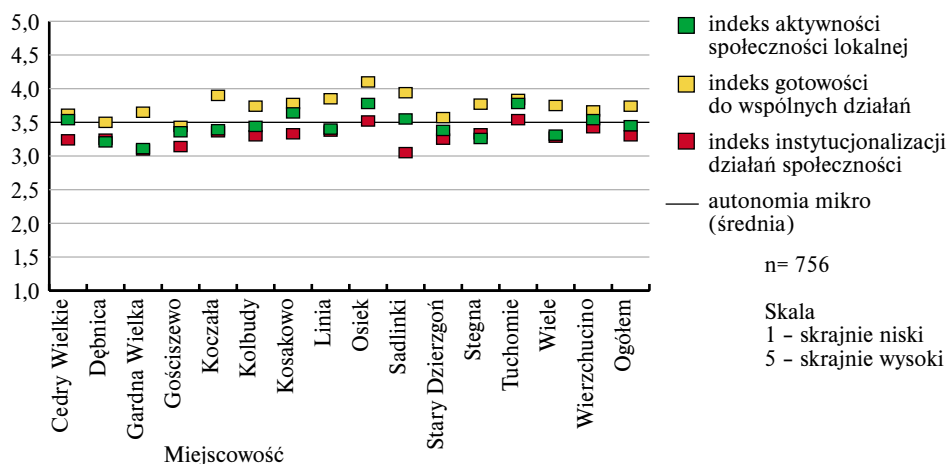
FIGURE 2. An index of micro-embeddedness and relationships within the community

Badanie potwierdziło jedną z najbardziej charakterystycznych cech polskiego społeczeństwa. Wciąż mamy problem z relacjami z osobami, grupami, instytucjami pochodzącymi spoza naszych najbliższych kręgów. Co ciekawe, nakłada się na to bardzo niska ocena efektywności mechanizmów komunikacji społeczności. Respondenci mieli okazję ocenić formalne (media, ogłoszenia) i nieformalne kanały informacji, przekazywania wiedzy o istotnych dla danej wsi wydarzeniach. W praktyce oznacza to, że silne więzi wewnątrz wspólnot wiejskich nie przekładają się na kanały i narzędzia komunikacji. Wskazywałoby to na pewną izolację mieszkańców w obrębie samych społeczności. Z jednej strony, bazują oni na stosunkowo „gęstych” relacjach z sąsiadami i rodziną, z drugiej zaś, brakuje podstawowych mechanizmów, narzędzi wyjścia poza społeczny horyzont gospodarstwa domowego. Powstaje w ten sposób zagrożenie zwiększaniem się

stopnia homogeniczności społeczności lokalnych, zamykania się na świat zewnętrzny. Nieco trudniejsza w interpretacji jest wartość indeksu identyfikacji ze społecznością na podstawie pytań testujących charakter lokalnych tożsamości kulturowych, przywiązania do wspólnoty i przestrzegania obowiązujących w niej norm. Pomimo specyfiki województwa pomorskiego i wydawałoby się silnych wpływów tożsamości kaszubskiej, wyniki wskazują na raczej przeciętne poczucie przynależności, choć trzeba tu także zauważyć istotne różnice pomiędzy miejscowościami. Zmusza to jednak do pytania o charakter kulturowego zakorzenienia, przywiązania do danej wspólnoty. Innymi słowy, nie do końca jasne jest to, czy silne relacje rodzinne oparte są na poczuciu wyjątkowości, czy też raczej wiążą się z brakiem alternatywy. Jednocześnie analiza rozkładu zakorzenienia mikro pozwoliła odkryć ciekawy związek między tym zasobem a peryferyjnością, rozumianą jako odległość od dużych aglomeracji miejskich. Paradoksalnie, im większy wpływ nowych mieszkańców wsi, tym wyższy poziom identyfikacji ze społecznością, lepsza ocena relacji z sąsiadami i nieco wyższa wartość indeksu zgeneralizowanego zaufania. Jednocześnie w tych miejscowościach wyraźnie spada ocena komunikacji samych mieszkańców. Jest to bardzo ciekawy wynik wskazujący na to, że przyjezdni, nowi mieszkańcy obszarów wiejskich w województwie pomorskim dysponują społecznymi zasobami, które mogą w efekcie otworzyć wspólnoty. Charakteryzuje ich mniejsza nieufność w stosunku do sąsiadów i obcych oraz jednocześnie dość krytyczna ocena sposobów komunikacji samych mieszkańców. Tymczasem geograficznie peryferyjne, najbardziej społecznie stają przed realnym ryzykiem społecznego kolapsu.

#### *Autonomia mikro*

Kolejny analizowany problem dotyczył oceny zdolności społeczności lokalnej do organizacji swoich działań. Autorzy zbudowali go z trzech indeksów niższego rzędu: aktywności społeczności lokalnej, gotowości do wspólnych działań, instytucjonalizacji działań na rzecz wspólnoty.



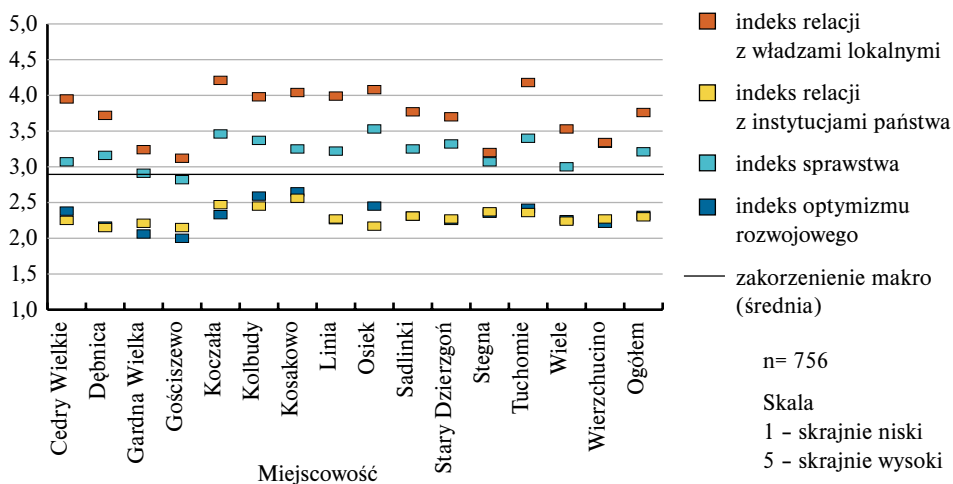
RYSUNEK 3. Indeks autonomii mikro: zdolność do samoorganizacji działań [Knieć, Goszczyński, Obracht-Prondzyński 2013, s. 146]

FIGURE 3. An index of micro-autonomy – the potential for self-organization of common actions

Podczas analizy oceny zdolności do samoorganizacji w badanych społecznościach zwraca uwagę stosunkowo wysoki, pomimo pewnych różnic regionalnych, wskaźnik gotowości podjęcia działań. Ma on oczywiście życzeniowy charakter, jednak może mówić o pewnym potencjale, możliwości zaangażowania mieszkańców na rzecz swojej społeczności. Ocena aktualnej aktywności jest już zdecydowanie niższa, najgorzej wypada natomiast indeks instytucjonalizacji. Mieszkańcy wsi pomorskiej niechętnie formalizują swoją aktywność, nie włączają się do już funkcjonujących zrzeszeń, nie zakładają nowych. Znaczna część społecznego życia wspólnot wiejskich opiera się na aktywności nieobjętej ramami organizacji trzeciego sektora. Nie oznacza to, że mamy w tym wypadku do czynienia z dezintegracją wspólnotowych wymiarów aktywności. Działania na rzecz społeczności mają jednak w badanej populacji charakter doraźny, nieformalny i raczej uzależniony od bieżących potrzeb. Indeks organizacji społeczności pokazuje na pęknięcie w tej sferze.

### Zakorzenie makro

Trzecią składową synergicznych form kapitału społecznego wsi jest indeks relacji z instytucjami o wyższym niż społeczność potencjale władzy, w tym głównie: samorządem lokalnym, sektorem publicznym, państwem. W tym obszarze zbadano również poczucie sprawstwa, wpływu na społeczność oraz optymizm – zakładane perspektywy rozwoju.



RYSUNEK 4. Indeks zakorzenienia makro: relacje społeczność–państwo [Knieć, Goszczyński, Obracht-Prondzyński 2013, s. 132]

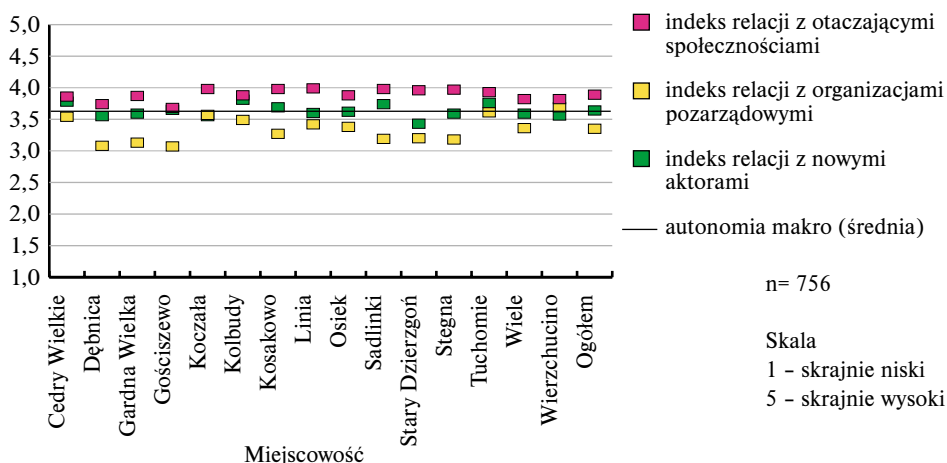
FIGURE 4. An index of macro-embeddedness: the relationships community–state

Pierwsza rzucająca się w oczy zależność dotyczy dużego zróżnicowania regionalnego w ocenie relacji z władzami lokalnymi i poczuciem wpływu na losy społeczności. Bardzo charakterystyczny jest też rozdźwięk między oceną instytucji państwa a podejściem do samorządu gminnego. Zarówno optymizm definiowany przez wiele pytań o kierunek, w którym zdąża kraj oraz obywatele oraz charakter relacji – są

oceniane skrajnie nisko. Połączenie tych dwóch wskaźników skłania do pytania o możliwość implementacji programów rozwojowych, pracy z takimi społecznościami. Przy takiej konfiguracji poszczególnych zasobów wszelkie działania wpływające spoza lokalnego, gminnego poziomu, a związane z instytucjami publicznymi mogą natrafić na obojętność bądź wrogość mieszkańców wsi. Wysokie oceny samorządu sugerują, że im bliżej mieszkańca wsi pomorskiej znajduje się taka instytucja, tym większym zaufaniem jest ona obdarzana. Podejście mieszkańców do aktywności instytucji zarządzających i wspierających obszary wiejskie zależy w tym wypadku od bezpośrednich styczności, możliwości osobistego kontaktu. Wyraźnie niższe wartości wskaźnika sprawstwa, poczucia wpływu na społeczność lokalną sugerowałyby, że ta pozytywna postawa ma bierny charakter, nie jest uzupełniona przez aktywność i poczucie możliwości wpływu na samorząd lokalny. W tym sensie mamy do czynienia z dość biernymi społecznościami, które oczekują aktywności od sektora publicznego i samorządowego, ale nie są w stanie same zorganizować i zaangażować się, kontrolować jego działania. Grozi to utrwaleniem się zjawiska klientelizmu w relacjach społeczność–samorząd–państwo.

### *Autonomia makro*

Ostatnim obszarem poddanym analizie w badaniu jest sieć relacji społeczności z podmiotami o podobnym potencjale władzy, w tym przede wszystkim: mieszkańcami okolicznych wsi i miast, nowymi mieszkańcami wsi, okresowymi przyjezdnymi oraz organizacjami pozarządowymi o charakterze ponadlokalnym.



RYSUNEK 5. Indeks autonomii makro: relacja z podmiotami o podobnym potencjale władzy [Knieć, Goszczyński, Obracht-Prondzyński 2013, s. 157]

FIGURE 5. A index of macro-autonomy – the relationship with entities of similar power potential

Wartość indeksu autonomii makro wskazuje na dobre i bardzo dobre relacje mieszkańców badanych społeczności z sąsiadującymi społecznościami. Badania pokazują, że przedstawiciele społeczności wiążą swój rozwój z rozwojem innych miejscowości. Nieco trudniej analizować ocenę relacji z nowymi mieszkańcami. Część badanego

obszaru poddana jest silnej presji migracyjnej z dużych ośrodków miejskich. Może to nieco obniżyć wartość indeksu. Jednocześnie widać pewne napięcia między starymi i nowymi mieszkańcami. Rzadko przybierają one jednak charakter otwartego konfliktu. Przedstawione poniżej wyniki badań jakościowych wskazują raczej, że te społeczności żyją obok siebie, nie wchodząc w głębsze relacje, czego wynikiem jest przeciętna wartość tej miary.

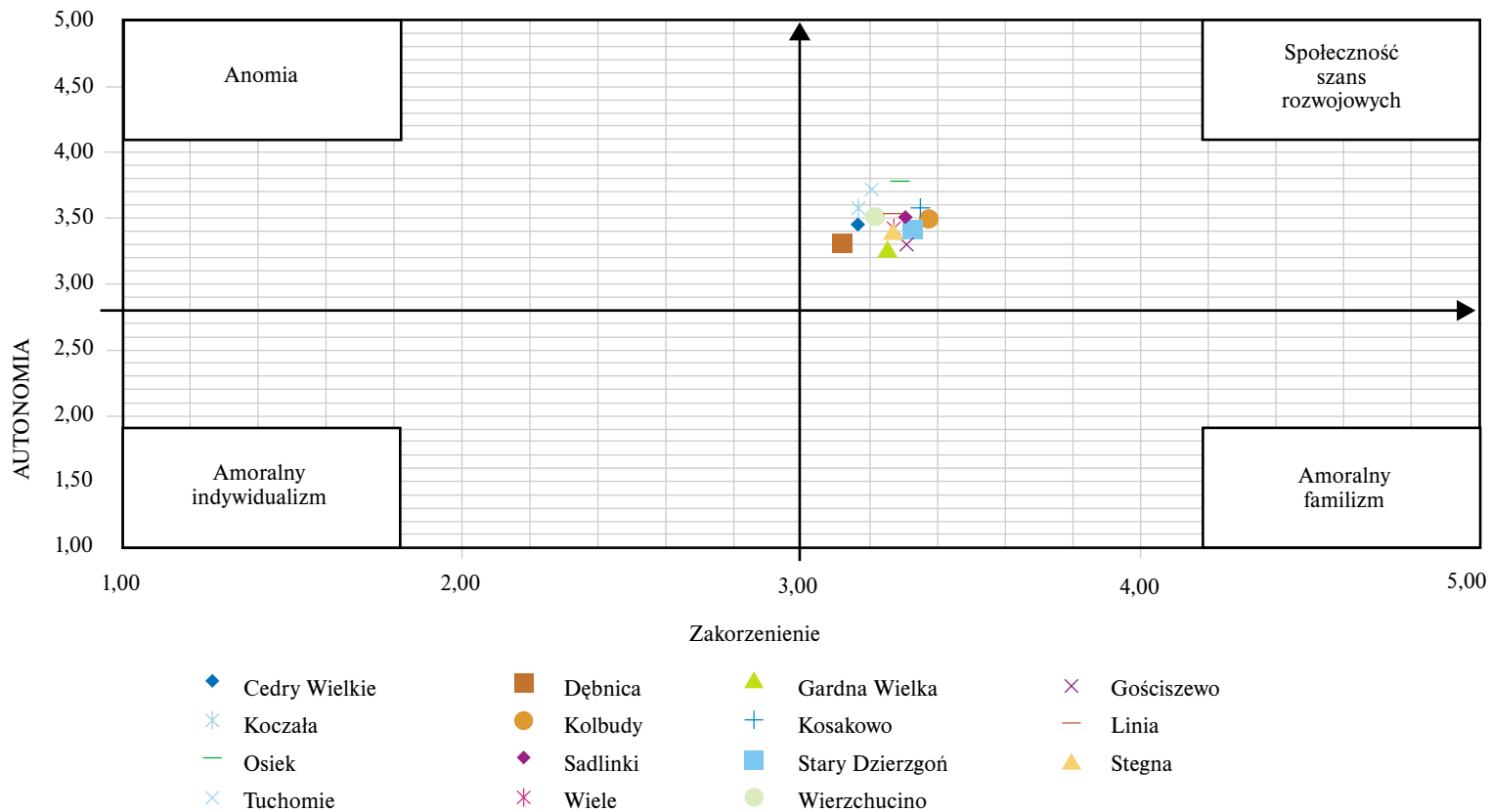
Obraz sytuacji zmienia się wyraźnie w przypadku pytań o rozpoznawalność, wpływ oraz jakość działań organizacji ponadlokalnych organizacji pozarządowych. Badanych mieszkańców wsi charakteryzuje wyraźny dystans w podejściu do działań trzeciego sektora. W powiązaniu z niską oceną instytucji publicznych rodzi to pytanie o efektywność sformalizowanych działań na rzecz takich społeczności.

### **Matryca bilansu kapitałów społecznych wsi pomorskiej**

Prezentowane badania wskazały na zniuansowany charakter kapitału społecznego wsi pomorskiej. Wydaje się, że problemem nie jest niski poziom zasobu, lecz brak bilansu jego poszczególnych składowych. Ocenę badanych społeczności należy rozbić na dwie części. Analizy zmiennych określających więzi ze społecznością, zaufanie do rodziny i sąsiadów, identyfikacje ze wspólnotą, ocena jej zdolności do działania czy gotowość do wspólnych aktywności pokazują pewien nierozbudzony jeszcze potencjał. Zdecydowanie gorzej prezentuje się kapitał społeczny, gdy uwzględnimy takie jego wymiary, jak: relacje z sektorem publicznym, poczucie sprawstwa, indeks optymizmu, zdolność do instytucjonalizacji działań, kontakty z organizacjami pozarządowymi. Wartości poszczególnych indeksów nałożone na matryce perspektyw społeczności pozwalają z pewnym prawdopodobieństwem określić wpływ poszczególnych składowych kapitału społecznego na zdolność badanych społeczności do rozwoju (rys. 6 i 7).

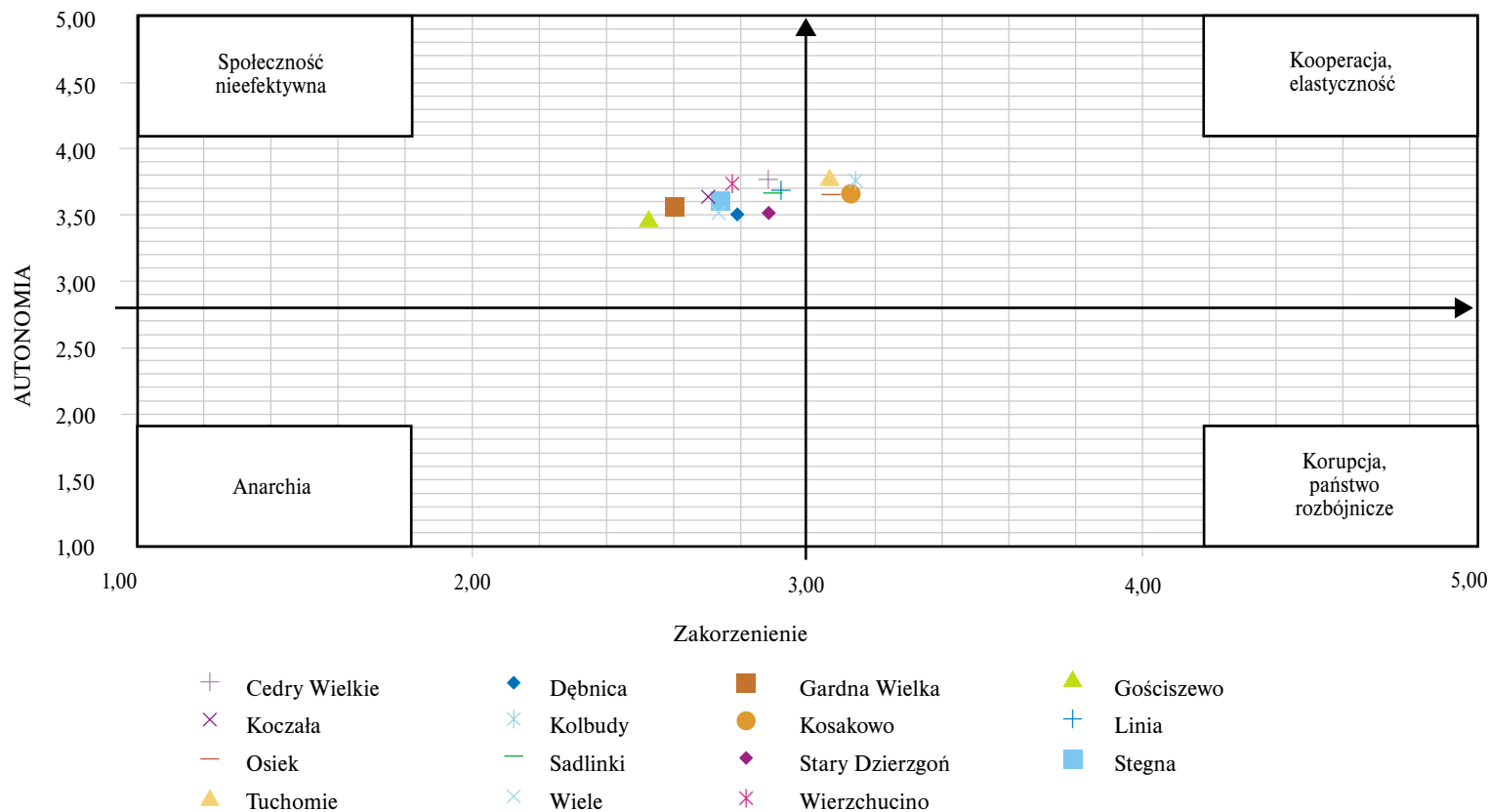
Z jednej strony, nie można mówić o niskim poziomie kapitału społecznego badanych społeczności. Sieci nieformalnych relacji, kontekst kulturowy, związek z miejscem zamieszkania zmniejszają ryzyko zepchnięcia badanych wsi w kierunku anomii, skrajnego indywidualizmu czy amoralnego familizmu. Jednocześnie wyraźnie zaburzone relacje z państwem i jego instytucjami, niechęć zinstytucjonalizowania nieformalnych działań, problematyczne kontakty z organizacjami pozarządowymi, niskie poczucie wpływu na kierunki zmiany swoich wspólnot zbliżają badane wsie do typu społeczności nieefektywnych. Istnieje zagrożenie, że nawet najsilniej związane i charakteryzujące się nieformalną aktywnością społeczności bez realnych kontaktów z instytucjami państwa i organizacjami pozarządowymi będą tylko biernie odbierać niezbyt skuteczne mechanizmy pomocowe.

Na zakończenie tej części artykułu należy jeszcze zasygnalizować specyficzną cechę kapitału społecznego wsi pomorskiej. Zespół badawczy szukał różnych zależności pozwalających wytłumaczyć różnice między badanymi. Jedyną zaobserwowaną, ale bardzo silną zależnością była pozytywna korelacja pomiędzy wartością poszczególnych indeksów kapitału społecznego a sytuacją finansową badanych. Badania wskazują, że wraz z poprawą sytuacji ekonomicznej rośnie dostępna pula zasobów społecznych. Jest to dość niepokojąca informacja, wskazująca na wielowymiarową marginalizację, wykluczenie biednych. Jest to jedna z najważniejszych i najtrudniejszych do przekroczenia przeszkód w rozwoju pomorskich obsza-



RYSUNEK 6. Kapitał społeczny wsi pomorskiej a perspektywy społeczności – poziom mikro [Knieć, Goszczyński, Obracht-Prondzyński 2013, s. 164]

FIGURE 6. The social capital of the rural areas of Pomeranias and the future for communities – at a micro-level



RYSUNEK 7. Kapitał społeczny wsi pomorskiej a perspektywy społeczności: poziom makro [Knieć, Goszczyński, Obracht-Prondzyński 2013, s. 165]

FIGURE 7. The social capital of rural areas in Pomerania and the future for communities – at a macro-level



rów wiejskich. Osoby, które przy niedoborze kapitału ekonomicznego powinny korzystać ze wszystkich zasobów zatopionych w sieciach formalnych i nieformalnych relacji z sąsiadami, społecznością, samorządem, funkcjonariuszami państwa, działaczami organizacji pozarządowych charakteryzuje swoista kultura nieufności. Ich społeczne horyzonty relacji są skrajnie ograniczone, a jakiegokolwiek działania instytucji czy osób pochodzących spoza najbliższych kręgów traktowane są jako obce i nieefektywne.

## **RYS JAKOŚCIOWY**

Druga faza badań nad poziomem kapitału społecznego wsi pomorskiej została zrealizowana z wykorzystaniem metody monograficznej, przy użyciu kilku technik zbierania danych: wywiadów pogłębionych nieustrukturyzowanych, obserwacji uczestniczącej jawnej, fotografii socjologicznej, analizy treści (m.in. tablic sołectkich, ogłoszeń parafialnych etc.). Badania przeprowadzono we wsiach: Angowice k. Chojnic (wieś popegeerowska), Banino (typowa wieś podmiejska), Linia (duża wieś kaszubska), Wierzchucino (wieś nadmorska z rosnącym potencjałem turystycznym).

Badania jakościowe generalnie potwierdziły spostrzeżenia uzyskane na podstawie analizy zebranego materiału o charakterze ilościowym. Jak to jednak często bywa, niezwykle zasobny materiał socjograficzny pozwolił na ich pogłębienie oraz sformułowanie dodatkowych, jak uważamy, cennych uogólnień. Dodatkowo, również opierając się na tych ustaleniach, należy stwierdzić, że pomiar kapitału społecznego powinien każdorazowo zawierać w sobie element jakościowego pozyskiwania danych w celu pokazania niebywale skomplikowanego charakteru jego struktury oraz dynamiki.

Najbardziej wymownym przykładem tej konieczności są ustalenia uzyskane w trakcie badań jakościowych w popegeerowskiej wsi Angowice, którą od lat trapią wysoki poziom bezrobocia i bieda. Badania ilościowe pokazały, że ten rodzaj społeczności zwykle cechuje niska jakość kapitału społecznego, prowadząca do amoralnego indywidualizmu, a w skrajnych przypadkach – do upadku kulturowego. Tymczasem na etapie analizy danych jakościowych okazało się, jak ważną rolę w stymulowaniu poprawy jego jakości odgrywają endogenne, czasem skromne, lecz na poziomie mikrostrukturalnym dość wydolne, zasoby instytucjonalne. Mowa tu o sprawnie działającej liderce lokalnej, która dzięki istniejącej we wsi, chociaż od lat zaniedbanej świetlicy była w stanie skupić w niej aktywność kilku organizacji społecznych oraz zorganizować zajęcia pozalekcyjne dla dzieci. Kapitał społeczny tej wsi odbudowywany jest z mozołem właśnie w tej placówce. Badania pokazały również, jak ważna w pokonywaniu anomii i kulturowej zapaści jest systematyczność i trwałość procesów animacyjnych, w tym przypadku z sukcesem stymulowanych i koordynowanych z zewnątrz wspólnoty.

Kolejnym zbadanym przypadkiem była typowo rolnicza, duża wieś gminna położona w sercu Kaszub – Linia. Na podstawie zebranych danych ilościowych spodziewaliśmy się tam zastać wysoki poziom kapitału społecznego o charakterze wiążącym. Przyjęliśmy założenie o sprawnym funkcjonowaniu tej tradycyjnej, rolniczej wspólnoty, opartej na solidaryzmie agrarnym. Istniejąca tam spora liczba

organizacji pozarządowych wskazywała również, iż silny jest tam kapitał pomostowy, w szczególności – że wieś jest otwarta na sieci współpracy oparte na solidarności etnicznej. Trwająca tydzień obserwacja oraz wywiady pogłębione ujawniły jednak poważne pęknięcia w strukturze tej społeczności, którego linia prowadzi wzdłuż granic aksjologicznych oraz – częściowo – generacyjnych. Wieś jest wyraźnie podzielona na „tradycjonalistów” i „nowoczesnych”. Ci pierwsi to zwykle osoby w starszym i średnim wieku, prezentujące silną tożsamość kaszubską opartą na tradycyjnych wartościach (religia i wiara, przywiązanie do ojcowizny i wspólnoty lokalnej, solidaryzm agrarny). Ci drudzy to zwykle przedstawiciele młodego i najmłodszego pokolenia. Demonstracyjnie pokazywali oni swój rozbrat z tożsamością kaszubską, uznając przewagę wartości konsumpcjonistycznych oraz fascynację miejskim stylem życia. Zamieszkiwanie w tej wsi traktują jako kulturową opresję. Badania przypadły zatem na moment, gdy rozpadowi ulega – jak się zdaje – uprzednio wysoki kapitał społeczny tej wsi. Występują w niej opisywane w tym artykule sieci współpracy, które są podstawą silnego kapitału wiążącego, są one jednak rozłączne, a ich wektor zdecydowanie skierowany do wewnątrz. Stosując model analizy poziomu kapitału społecznego proponowany przez Mendesa i Trutkowskiego można stwierdzić, że w nieodległej przeszłości w Linii istniały wzajemnie powiązane grupy odniesienia (reprezentujące całą społeczność), demonstrujące wysoki poziom współpracy oraz otwartości. Reprezentacja ta jest obecnie przedmiotem kontestacji z wielu stron, a przez to wspólnota lokalna działa, opierając się na wątłych liczebnie grupach (klikach). Nadzieją na rewitalizację kapitału społecznego Linii jest obserwowany zwrot pewnej części młodzieży w kierunku etnicznej tożsamości kaszubskiej, co może być wynikiem mody na etniczność, ale również wynikać z głębszych pobudek.

Z kolei wieś Wierzchucino jest interesującym przypadkiem ważnego wzajemnego wpływu poziomu kapitału społecznego oraz poziomu i typu lokalnej przedsiębiorczości. Jako wieś z intensywnie rozwijającym się tam biznesem turystycznym Wierzchucino doświadczyło w ostatnich latach pęknięć w tradycyjnej strukturze więzi społecznych łączących jej mieszkańców. Solidarność wioskowa oparta na podobnym stylu życia wynikającym z pracy na roli ustąpiła tu rozłamowi na tych, którzy z turystyki uczynili najważniejsze źródło swych dochodów, oraz tych, dla których ten typ aktywności gospodarczej jest trudny do zaakceptowania, głównie poprzez niegotowość na permanentną obecność obcych w życiu własnej wsi (w najbliższym otoczeniu). Dla tych pierwszych motyw zysku odsunął na dalszy plan istniejący tu od pokoleń kulturowy nakaz poszanowania wartości własnej odmienności kulturowej i jednoczesnej nieufności wobec obcych. Dla tych drugich obcy są źródłem rozpadu więzi społecznych (poprzez dyfuzję obcego stylu życia), choć, jak to ustaliliśmy, relacja jest raczej odwrotna – to niepowodzenie w uruchamianiu biznesu turystycznego lub brak odwagi w jego uruchamianiu są źródłem niechęci tej drugiej grupy mieszkańców Wierzchucina do obcych oraz ziomków, którym się pod tym względem powiodło. W Wierzchucinie mamy zatem do czynienia z paradoksalnym rozpadem wspólnoty na dwie podgrupy – jedną (prowadzący biznes turystyczny), charakteryzowaną przez dość wysoki poziom kapitału pomostowego oraz zanikający kapitał wiążący oraz drugą (pozostali mieszkańcy, nieprowadzący biznesu turystycznego), z wysokim poziomem kapitału wiążącego, przy praktycznym braku kapitału pomostowego.

Ostatnią zbadaną metodami jakościowymi społecznością było Banino, graniczące z Gdańskiem. To duża wieś podmiejska, notująca od lat gwałtowny przyrost liczby ludności, migrującej tu z Trójmiasta, do którego większość z nich codziennie dojeżdża do pracy lub do miejsca nauki. W miejscowości tej panuje ostre oraz rozłączne rozróżnienie pomiędzy ludnością rodzimą a elementem napływowym. Ludność rodzima egzystuje w zamkniętych kręgach przybierających formę klanów rodzinnych, reprezentujących postawy bliskie opisywanemu przez Woolcocka amoralnemu familizmowi. Grupy te sporadycznie celebryją tradycje lokalne, pozytywnie odnosząc się przy tej okazji do siebie nawzajem. Gros aktywności społecznej odbywa się wśród nich, jednak opierając się na strukturach rodziny szerokiej oraz sąsiedztwa bliskiego. Ludność napływowa przedstawia typowe postawy amoralnego indywidualizmu. Było to obserwowane na wielu płaszczyznach. Praktycznie bez wyjątku pracują oni poza Baninem, we wsi najczęściej jedynie nocując, co jednak bardziej istotne – swoje życie towarzyskie opierają na kontaktach poza Baninem. Ludność napływowa nie integruje się ani ze sobą nawzajem, ani tym bardziej z ludnością rodzimą. Obserwowane były liczne przypadki symbolicznego i fizycznego odgradzania się jednych od drugich, co jest powodem powstawania we wsi napięć o różnym stopniu natężenia. Nie są to konflikty funkcjonalne, które pozwalają chociażby na wytwarzanie się na ich bazie spójnych i trwałych grup, dysponujących kapitałem społecznym, pozwalającym na sprawne kierowanie losami wspólnoty. Bilans kapitału społecznego dla tej wsi wypada zatem niezwykle niekorzystanie. Świadectwem tego jest choćby fakt, iż podejmowane tu próby integrowania mieszkańców poprzez wspólne działania inicjowane przez samorząd lokalny kończyły się każdorazowo spektakularnymi porażkami. Nieformalne sieci wymiany społecznej, pojawiające się wśród bywalców lokalnego pubu okazywały się efemerydami. Banino to typowy przykład „kolapsu” kulturowego, gdzie wspólnota lokalna *de facto* nie istnieje, a wieś działa jako rozproszony zbiór społeczny zamknięty w pewnych granicach administracyjnych. Ta dramatyczna w sensie kulturowym sytuacja, jak się wydaje, może być typowa dla wielu wsi podmiejskich największych polskich aglomeracji.

## PODSUMOWANIE

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę, że wszystkie badane społeczności składają się na barwną mozaikę typów i poziomów kapitału społecznego. Kompletnie nie potwierdziły się przyjęte założenia badawcze o jego niskim poziomie we wsiach popegeerowskich i wysokim poziomie w tradycyjnych wspólnotach lokalnych zamieszkałych przez społeczności kaszubskie. Okazało się, że na poziom kapitału społecznego w zasadniczy sposób oddziałuje ogromna liczba zmiennych. Na podstawie poczynionych ustaleń trzeba stwierdzić, że **zakładany wysoki wpływ tożsamości lokalnej na poziom kapitału społecznego nie uzyskał potwierdzenia**. Za to niezwykle ważnym czynnikiem okazał się tu konkretny kontekst gospodarczy, w którym funkcjonowała dana miejscowość. Ważne miejsce w kształtowaniu ostatecznego bilansu kapitału społecznego ma obecność oraz jakość funkcjonowania instytucji społecznych będących „naturalnymi” miejscami budowy lub odbudowy więzi wspólnotowych – świetlic, ośrodków kultury, prywatnych inicjatyw kulturalnych oraz lokalnych liderów. Jednocześnie niepokoić musi fakt niskiej efektywności społeczności wywołanej specyficznym bilansem składowych form kapitału

społecznego. Badanym wsiom nie grozi zapaść, rozerwanie stosunków, wygaśnięcie. Problemem jest raczej ich inercja, bierność poddawanie się naciskom, politykom rozwoju, zasobom i pomysłom transferowanym przez niecieszące się dużym zaufaniem sektor publiczny i organizacje pozarządowe. Analizowane społeczności zostały poddane specyficznemu dryfowi, w którym indywidualne trajektorie rozwoju mieszkańców raz na jakiś czas uzupełniane są przez nieformalne, spontaniczne, doraźne działania.

## BIBLIOGRAFIA

- Bednarek-Szczepańska M., 2013: Zróżnicowanie przestrzenne kapitału społecznego w Polsce – ujęcie przeglądowe. *Przegląd Geograficzny* t. 85, z. 4.
- Bartkowski J., 2007: Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym. [w:] *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, M. Herbst (red.). Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Czapiński J., 2007: Kapitał społeczny. [w:] *Diagnoza społeczna 2007*, J. Czapiński, T. Panek (red.). Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
- Dudwick N., Kuehnast K., Nyhan-Jones V., Woolcock M., 2006: *Analyzing Social Capital in Context: a Guide to Using Qualitative Methods and Data*. World Bank Working Papers.
- Działek J., 2011: Kapitał społeczny – ujęcia teoretyczne i praktyka badawcza. *Studia Regionalne i Lokalne*, tom 45.
- Ellison N., Steinfeld Ch., Lampe C., 2007: The benefits of Facebook „Friends”. Social Capital and College Students’ Use of Online Social Networks Sites. *Journal of Computer – Mediated Communications*, vol. 12, issue 4.
- Fedyszak-Radziejowska B., 2005: Wiarygodność metod jakościowych i sondaży w badaniach kapitału społecznego wsi. [w:] *Wielozawodowość na obszarach wiejskich*, K. Górlach, G. Foryś (red.). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Field J., 2008: *Social Capital*. Routledge, London.
- Fine B., 2010: *Theories of Social Capital: Researchers Behaving Badly*. Pluto Press, London.
- Fox J., 1996: How does civil society thicken? The political construction of social capital in rural Mexico. *World Development*, vol. 24.
- Frykowski M., Starosta P., 2005: Kapitał społeczny na terenie województwa łódzkiego. [w:] *Wielozawodowość na obszarach wiejskich*, K. Górlach, G. Foryś (red.). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Furmankiewicz M., Janc K., 2011: Wpływ Programu Pilotażowego LEADER+ na aktywność gmin należących do partnerstw terytorialnych. *Wieś i Rolnictwo*, nr 1/2011.
- Furmankiewicz M., Stefańska J., 2010: Partnerstwo terytorialne jako sieci organizacyjne. Analiza powiązań w trzech wybranych lokalnych grupach działania w Polsce. *Studia Regionalne i Lokalne*, tom 89.
- Grootaert Ch., Narayan D., Nyhan-Jones V., Woolcock M., 2004: *Measuring Social Capital: an Integrated Questionnaire*. World Bank Working Paper no. 18.
- Halamska M., 2008: Kapitał społeczny wsi: próba rekonstrukcji. *Przegląd Socjologiczny*, Tom LVII.
- Hauberer J., 2011: *Social Capital Theory: towards a methodological foundation*, VS Research Springer fachmedien. Wiesbaden.
- Healy T., 2001: *The measurement of social capital at international level*. OECD Papers.
- Herbst J., 2008: Inny trzeci sektor. Organizacje pozarządowe na terenach wiejskich. [w:] *Wiejskie organizacje pozarządowe*, M. Halamska (red.). IRWiR PAN, Warszawa.
- Janc K., 2009: *Zróżnicowanie przestrzenne kapitału ludzkiego i społecznego w Polsce*. Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Knieć W., Goszczyński W., Obracht-Prondzyński C., 2013: *Kapitał społeczny wsi pomorskiej*. Kaszubski Uniwersytet Ludowy, Wieżyca.

- Portes A., 1998: Social capital: Its origins and applications in modern sociology. *Annual Reviews of Sociology*, vol. 24.
- Psyk-Piotrowska E. (red.), 2009: *Kapitał społeczny, partycypacja obywatelska, rozwój lokalny*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Putnam R., 2000: *Bowling Alone: the collapse and revival of American community*. Simon & Schuster, New York.
- Putnam R., 1995: Bowling Alone: America's Declining Social Capital. *Journal of Democracy*, vol. 1 (6).
- Seręga Z., 2006: Nieufni klienci demokracji. Atrofia kapitału społecznego wspólnot lokalnych w Polsce dzisiejszej doby. [w:] *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, K. Szafranec (red.). IRWiR PAN, Warszawa
- Storberg J., 2002: The evolution of capital theory; a critique of a theory of social capital and implications for human resources development. *Human Resource Development Review*, vol. 1.
- Trutkowski C., Mendes S., 2005: *Kapitał społeczny w małych miastach*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Van Oorschot W., Arts W., Gelissen J., 2006: Social capital in Europe. *Acta Sociologica*.
- Wiktorzak A., 2009: Kapitał społeczny szkoły. [w:] *Badania zagraniczne i wzory międzynarodowe w diagnostyce edukacyjnej*, B. Niemierko, M. Szmigel (red.). OPRDE, Kraków.
- Woolcock M., 1998: Social capital and economic development: toward a theoretical synthesis and policy framework. *Theory and Society*, vol. 27.
- Zajda K., 2011: Czym jest kapitał społeczny mieszkańców polskiej wsi, jak go mierzyć i czy warto inwestować w jego wzmacnianie. *Acta Universitas Lodziensis*, tom 37.
- Zajda K., Kretek-Kamińska A., 2014: *Wykorzystanie zasobów lokalnych grup działania*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

## **SOCIAL CAPITAL IN THE RURAL AREAS OF POMERANIA: MEASURING, THE BALANCE AND THE PERSPECTIVES FOR DEVELOPMENT**

**Abstract:** This article presents an examination of results of a study, together with the original methodology used, on the level and balance of social capital in the rural areas of Pomerania, and how this can be related to the development potential of local communities. The results of studies in nineteen rural communities in Pomerania clearly indicated that levels of capital for development were not the main reason for poor development, but rather the a negative balance between various individual elements that, together, comprise social capital.

Local inhabitants who were surveyed associate their ability to act with the lack of informal relationships with Public Sector and not locally based Non Governmental Organisations.

The tendency observed has been for widespread appearance of ineffective and socially poorly viable communities, which, when there are initiatives and the availability of external development funds have little chance to implement projects or achieve results.

Further it is the balance of social resources and poor institutional development which limits the potential for external involvement in the investigated communities. This drastically reduces the institutional capacity of communities and decreases the density of networks and relationships that links the community with managing its own development. The study showed that rural inhabitants in Pomerania do bestow trust in local self government, however relatively few participate in its work.

Various variables were tested and of these research revealed a strong correlation between economic situation and balance of social capital of the respondent these, however did not correspond with predictions formed on the basis of a strong local identity and the dynamics of the community as a whole.

**Key words:** social capital, local development, rural animation, Pomeranian rural areas